

Redaktor odpowiedzialny: Teodor Żychliński w Poznaniu. Dziennik Poznański...

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpła kwartalna... w Warszawie... w Berlinie...

AGENCYE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Wrocławiu: Jenke & Sarnighausen, Junknerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz. — W Szawycach: Haasenstein & Vogler...

Na zebraniu delegowanych z powiatu obornickiego i poznańskiego z dnia 5 lipca wyznaczeni zostali na kandydatów do pruskiej izby poselskiej przy wyborach w dniu 8 lipca...

Poznań, dnia 5 lipca. Komitet wyborczy dla Wgo. Księstwa Poznańskiego.

POZNAŃ, 6 lipca.

Rozprawy budżetowe w ciele prawodawczym francuskim zwracają obecnie na się uwagę Europy, odsłaniając bowiem w całej nagości smutny stan finansów cesarstwa...

była od tronu. Zresztą spokój w Białogrodzie na chwilę dotąd nie został zakłócony. Z Rzymu donoszą do rozmaitych dzienników po lawana już dawniej wiadomość o bliższym ustąpieniu kardynała Antonelli dla słabości zdrowia...

Npan raczył landratowi powiatu miliczkiego Heydebrand nad der Lasa na M. Wzonkowie nadać order orla czerwonego trzeciej klasy na petycji.

Korespondencye Dziennika Pozn.

(3) Ogólne zgromadzenia najważniejszych naszych dwóch towarzystw krajowych odbywają się obecnie w naszym mieście a to posiedzenia delegatów Towarzystwa kredytowego i Towarzystwa gospodarczego...

spory, których, idąc ręką w rękę z Towarzystwem gospodarczym ułatwiał amelioracyą gruntów, dając zaliczki na ten cel wyłącznie i kontrolując niejako użycie pożyczonych kapitałów...

Tak stoja do teraz rzeczy. Byłyby jednak mogło, że wystąpi jeszcze kto z projektem całkiem nowego ukonstytuowania towarzystwa na podstawach demokratycznych...

Co do walnego zgromadzenia Towarz. gospodarczego, które wczoraj pod przewodnictwem swego prezesa p. Grocholskiego rozpoczęło posiedzenie, takowe postanowiło...

szłem walnem zgromadzeniu skoro oddziały poczynią nad nim swoje uwagi, wzięć go pod rozprawy i uchwały.

Nadto uchwalilo zgromadzenie po dłuższej i gorącej dyskusji o parcie projektu budowy kolei husiatyńskiego przemysłowej za pomocą petycji, do ministerstwa handlu wystosować się mającej, pomimo, że się ks. Adam Sapieha...

Uchwalono zarazem prośbę do ministerstwa rolnictwa o dostarczenie funduszu na urządzenie stacyi chemicznej w Dublanach.

Z zebrań rosyjskiego, 28 czerwca.

Niemieckie straszenie wroga katolicyzmu i narodowości polskiej od Paniutina, gubernatora wileńskiego. Ucisk i przesładowanie wywołują pewną reakcyę, hartują duszę...

Jezeli niejedyn z waszych czytelników nie był w Wilnie, to każdy zna zapewne ze słyszenia Matkę Boską Ostrobramską. Nikt tam nie przejdzie, nieoddawszy czci świątyni z cudów świętemu obrazowi...

Leż tak mijski jako i wiejski mieszkaniec oprócz kupna medalików i świętych obrazków, składa tam zwykle pieniądze na mszę świętą...

Zapadné Slované v pravku.

Alois Vojech Sembera. S mapou Germanie a Illyrie. Ve Vídni. Nakladem spirovateľovym. 1868.

Alois Vojech Sembera, profesor języka i literatury czeskiej przy akademii wiedeńskiej, należy do najznakomitszych czeskich patriotów i pisarzy nowszych czasów...

W roku 1836 już wystąpił Sembera pierwszy raz publicznie z monografią historyczną większych rozmiarów na samodzielnym badaniach opartą, która tak treściwą i stylem zwróciła nań uwagę wszystkich wykształconych Czechów...

Najnowsza zaś z jego prac jest powyższe dzieło „o zachodnich Słowianach w prawku“, z której to, nas tak samo jak i wszystkich Słowian interesującej rozprawy, różną tu zdany sprawę.

a w nadnaujskiej Bawaryi o Bamberg i Würzburg. Ale już wtenczas Słowianie zachodni, na przedniej straży będący, ulegli szczerpemu niemieckim; wszędzie jednak między Menem, Renem i Alpami dziś jeszcze widać ich ślady...

Kiedy Słowianie do tych szerokich i rozległych krajów przybyli, toby chcieli do wysiedleń? Historia o tym milczy, bo przybycie ich jest przedhistoryczne. Niemcom zaś już od kilku wieków podobalo się twierdzić, żeśmy w krajach naszych przybyłszy z bardzo późnych czasów...

Dopiero w tym roku na nowo podjęto się tej walki o przeszłość naszą, o nasze prawo pierwotne, o które nas, jak niegdyś Ezawa Jakób, dziś Niemcy przyparli. Jest to rozprawa dra Kętrzyńskiego „die Lygier“ i dzieło profesora Szembery „o zachodnich Słowianach w prawku“...

jest zadawać kłam najwiarogodniejszym pisarzom i najwiarogodniejszym faktom, aby zadanie swoje przeprowadzić. Takie postępowanie bardziej szkodzi niżeli korzyści przynosi...

Do pierwszej gromady liczy autor między innymi jako szczerzy słowiańskie Hermundurów (t. j. Durzyńczy-Turynganie), Markomannów (Morawianie?) i Kwadów (Słowacy?)...

Ptolomusz zowie rzekę Morawę Margos, Marcomannowie są podług Szembry ludźmi nad tą rzeką mieszkającymi; za średnich wieków nazywali Niemcy Moravian Marcani, Margi, Marahenses itp. ztąd autor wnioskuję, że Marcomannowie i Morawianie jeden i ten sam naród...

i rakuscy), Rakatów, (tj. Rakusanie, których jednak mylnie identyfikuje z Rugiami niemieckimi, którzy jakiś czas w owych stronach przemieszkiwali) i Korkontów, mieszkańców gór Korkonoskich...

Dalej Lugowie, ten wielki naród, który obejmował wiele szczerpów, z których Tacyt nam tylko 5 największych a Ptolemusz jeszcze dwa inne wymienia, nigdy nie mogli być Luzytami...

Do gromady połabsko-pomorskiej należą Semnones t. j. Ziemiann, których autor, niedostatecznie zgłębiając podania Tacyta, za przykładem niemieckim ma za jakąś szlachtę słowiańską, a nie za naród. Do tej gromady liczy on jeszcze 14 małych narodów...

Do gromady połabsko-pomorskiej należą Semnones t. j. Ziemiann, których autor, niedostatecznie zgłębiając podania Tacyta, za przykładem niemieckim ma za jakąś szlachtę słowiańską, a nie za naród...

żkami prawosławnymi, które sprzedaje Rosyanin. Mieszkańcy miasta wiedzą o tym doskonale, włościwie jednak z najlepszą wiarą zachodzą do prawosławnego sklepu, o niczym nie wiedząc, kupując prawosławne krzyżki — i dają pieniądze na prawosławne msze. Rozumie się, ci włościwie przez rosyjskie duchowieństwo uważani są już za prawosławnych. Uboga jakaś kobieta, przed tygodniem, ostrzegając włościwie o omyłce, wskazując im, dokąd właściwie mieli się udać; porwaną za to została przez policję i osadzoną w więzieniu.

Znaczna już liczba majątków na Litwie sprzedana została, kontrybucja jednak opłaca się jedna i ta sama, 2,000,000 rs. oprócz dodatkowych; a więc rozkłada się na coraz mniejszą liczbę majątków; tak że w krótkim czasie wszyscy obywatele polskiego pochodzenia zostaną wywłaszczeni. I tak na p. gdyby w przyszłym roku pozostał już tylko jeden bogaty obywatel, mający majątek wartości chociażby 5 lub 10,000,000 rs., nie będzie w możności ani jeden zapłacić 2,000,000 rs. kontrybucji; dobra zatem będą wypuszczone na licytację i ostatecznie Litwa przejdzie w posiadanie Rosyan.

Kilka dni temu wywieziono, jak się dowiaduje, trzech księży z Czeszochow. Zmniejszając tak ciągle liczbę księży w klasztorach, pokaże się na koniec, że podług nowo wydanych praw liczba jest niedostateczna i klasztor będzie zamknięty. Opowiadano mi także, że zabrano ze skarbcza kosztowne koronki brabanckie, niegdyś dar podobno cesarskiej rodziny niemieckiej, a teraz ofiarowane jakiejś generałowej rosyjskiej pani K., z których to koronek matka zrobiła stroje do balowej sukni dla córki swojej. Zaliczam to jednak do brukowych bajek, niezasługujących na wiarę, bo nie mam jeszcze pewnych o tym wiadomości.

Generał dywizji Czerniawski wyjechał z Warszawy na urlop za granicę na parę miesięcy, był z pożegnania wizytą u hrabiego Berga, który podobno miał generałowi oświadczyć: iż nie skorzysta zapewne z całego urlopu, bo wkrótce armia ma być postawiona na wojennej stopie. Ale i tę pogłoskę podaję mam za zastrzeżeniem.

W tych dniach odbywał się przewóz na koleją terespolską sprowadzonego z zagranicy ołowiu w ilości 60,000 pudów. Ołów ten przewieziony ma być do Kijowa. Rosyjski nie spieszy się z uzbrojeniem, to jest: z przemianą starych broni na nową. Nędzny stan finansowy nie pozwala jej tę wojskową reformę tak szybko przeprowadzić. Gdyby była w możności, jużby niezawodnie przygotowaną była do wojny, straciwszy na uzbrojenie setki milionów rubli. To jednakże ociąganie się, kiedy cała Europa traci miliardy franków bezpowrotnie, i bez żadnej dla siebie korzyści, wzbogaci Rosyja a przynajmniej finanse powrócą się i budżet przysięże do pewnej równowagi. Śmiesznie się ogląda ta ubrająca się ciągle Europa, bez użycia na korzyść swojej tego uzbrojenia! Zupełnie tak samo jakbym ja, przy małych środkach kupił sobie konia, trzymał go na stajni, karmił dobrze, kazał go berejterowi objężdżać, a sam nigdy na niego nie siadał, chociaż z polecenia lekarzy byłoby to dla mojego zdrowia pożytecznym, a nawet koniecznym.

Szpital ujazdowski w Warszawie ma być znacznie powiększony, o 600 łóżek ma być więcej. Pan W. inżynier z Petersburga ma w tym szpitalu zastosować nowo wynaleziony przez niego sposób wentylacji.

Wiece zapewne, że klub rosyjski, egzystujący w pałacu skonfiskowanym hr. Andrzeja Zamoyskiego, złożony jest z samych Rosyan. Rosyanie i Polacy nie życzą wcale mieć z sobą bliższych stosunków. Oprócz kilku osób z polskiego towarzystwa, bywających u hr. Berga, których stosunki z Rosyanami znacznie się oziębiły, po skandalu w teatrze, spowodowanym przez hrabiego, nikt nie żyje z Rosyanami. Niektórzy Rosyanie z klubu, nie należący ani do nihilistów, ani do socjalistów i innych tym podobnych odcieni liberalnych, a ludzie dawnego pokroju, zamierzili połączyć a raczej zbliżyć towarzystwo polskie z rosyjskim. Cała klika tak zwanych postępowych Rosyan była wręcz temu przeciwną i stanowczo protestowała przeciwko zbliżeniu się z Polakami. Otóż klub został czysto rosyjskim a dla połączenia obu towarzystw utworzono klub myśliwski. Wątpię jednak, aby poczciwi mieszkańcy Warszawy i obywatele ziemscy zechcieli korzystać z tego podania ręki ze strony Rosyan, przepaść za wielka nas rozdziela i wyjąwszy kilka osób żyjących z Rosyanami, nikt zapewne nie odważy się, w sumieniu swoim, shaćbić swojego nazwiska na liście swoich ciemców.

W Warszawie w ogrodzie Saskim odbyła się tych dni loterya fantowa na korzyść Towarzystwa dobroczynności. Hrabia Berg, podług zwyczajów, kupił za 25 rubli biletów i rozdał je każdemu z różnych uliczników i łobuzów warszawskich. W przeszłym roku sam byłem świadkiem, jak oficer czerekiński, który miał sobie polecione kontrolowanie loteryj przy jednym kole, gdzie właśnie nacisk był nadzwyczajny dzieciaków, którym hrabia ofiarował darmo bilety — czerekiński uważał za najpraktyczniejszy środek utrzymania porządku w tłumie tych dzieciaków, użycie nahałki — nieoszczędzał też jej i szczerze rozdał raz na wszystkie strony po głowach i twarzach tych nieszczęśliwych uliczników, tak, że krew bryzgała a oficerowie śmiały się — w tym roku odbyło się wszystko spokojnie, a dzieci nauczone smutnym doświadczeniem zachowały się przywrotnie.

W numerze 130 Dziennika Warszawskiego z 27 czerwca przeczytałem o jakimś pucharze ofiarowanym przez Finlandczyków panu Komisarowowi Kostromskiemu, co mi przypomina o podobnych składkach robionych na korzyść panów Komisarowów na Litwie. Kto sądzi, że to są ofiary dobrowolne, to się bardzo myli. Składki w Rosyi zwykle się zbierają przez urzędników przymusowo. — Przypominam sobie jak do jednego dobrze mi znajomego obywatela ziemskiego na Żmudzi przybył urzędnik zbierający składki na Komisarowów. Właściciela nie było; żona dała 10 rbs. składki, uważając stósunkowo do majątku za dostateczną. W kilka dni potem obywatel otrzymuje rozkaz zapłacenia 100 rubli kontrybucji, udaje się do naczelnika dla dowiedzenia się o przyczynie, i kiedy w rozmowie chciał wytłómaczyć się, że nie jest w stanie zapłacenia 100 rubli, naczelnik za całą odpowiedź jako człowiekowi niesłuchającemu władzy rozkazał zapłacić 300 rbs. kontrybucji. Otóż ponieważ 100 rubli ofiara pokazywała się za małą, władza sięgnęła z obywatela 300 rbs. Czy doszły te pieniądze pana Komisarowowi? Nie wiem.

W tych dniach był okropny pożar na Pradze; przy silnym wietrze w ciągu dwóch godzin cała ulica, tak zwana Szmulowszczyzna, spaliła się, kilkadziesiąt domków drewnianych stało się pastwą płomieni. Kilka tygodni temu jakiś Prusak widział straż ogniową naszą w czasie pożaru i tak się wyraził: „W Berlinie mamy lepsze sikawki, konie prawie takie jak warszawskie, organizacja lepsza — ale ludzi takich, aby za 15 groszy dziennie płacy z poświęceniem rzucali się w płomienie z narażeniem utraty życia, nie mamy w Berlinie.“ W istocie straż jest dzielna i złożona z samych Polaków, Rosyanina ani jednego.

PRUSY.

* Berlin, 5 lipca. Związek południowo-niemieckich

państw, którego niemożliwość przyjsia do skutku Kreuz Ztg starała się w kilku artykułach udowodnić, podnoszony bywa pomimo to jeszcze ciągle w dziennikach, wychodzących w Niemczech Południowych, z czego poznać można, że zawiązanie podobnego Związku większość ludności południowo-niemieckich krajów aprobuje. Monachijski korespondent do jednego w Paryżu wychodzącego dziennika podaje nawet kilka głównych zarysów, tycających się ustanowienia tego Związku. Podług tego dziennika projekt ten równa się pod wielu względami kompromisowi, jaki pomiędzy Austrią a Węgrami zawarty został, a zbliża się mianowicie do niego we wszystkim, co dotyczy wspólnych spraw i delegacji. W ten sposób sprawy niektóre, dotyczące wspólnie czterech udział w Związku biorących państw, zatwierdzone być mają przez delegatów, których wyznaczają sejmiki odnośnych państw. Plan ten postanowił książę Hoholohle po poprzednim porozumieniu się z baronem Varnbüllereim. Wyrtembergia przyjęła projekt ten en bloc, natomiast jeszcze stanowczo przyjęty nie został przez dwory w Darmstadtzie i Karlsruhe. Dwory te jednakże projekt ten bezwzględnie przyjmą, a to z powodu, ponieważ Berlin zdaje się być interesowanym w realizowaniu go. Ostatnie twierdzenie całkiem jest nieuzasadnione, każdy bowiem wie, że utworzenie Związku południowo-niemieckiego bynajmniej nie leży w interesie gabinetu berlińskiego.

Niemcy z Buenos-Ayres przesłali podanie do kancelarii Związku północno-niemieckiego, hrabiego Bismarcka, w którym upraszają o przeniesienie osobnego konsulatu Związku północno-niemieckiego, przy rządzie Buenos-Ayres i proponują jako takowego zamieszkałego tam Niemca, kupca Adama Altgelta.

Celem zaopiniowania pod względem licznych projektów, tycających się zmiany pruskiej ordynacji konkursowej zawezwano, prócz sądów apelacyjnych i sądów pierwszej instancji, również radcę sądu miejskiego w Berlinie Kocho i sędziego powiatowego Lessego w Toruniu.

Wczoraj w południe odbyła rada związkowa południowo-niemieckiego Związku dwudzieste trzecie posiedzenie planarne. Z komitetów tójże rady zebrały się komitety dla spraw obrachunkowych i dla ordynacji procederowej w południe na posiedzenie, podczas kiedy połączone komitety dla spraw morskich, tudzież handlu i obrotu obradowały wieczorem. Dzienniki tutejsze, a przynajmniej większa ich część donosi, że ministerstwo stanu oświadczyło się za tak nazwanem „prawem procederowem z konieczności“ (Nothgewerbegesetz) w radzie związkowej. Kreuz Ztg, donosząc o tym, dodaje: „według tego przyszłoby zatem wkrótce do skutku owe smutne prawo.“

Najjaśniejszy Pan słucał dziś przed południem na zamku Babelsberg referatu ministra wojny Roona, generała Tresckowa i naczelnika gabinetu cywilnego. — Najjaśniejsza Pani udzieliła onegdaj na zamku Babelsberg królewskiemu greckiemu posłowi, księciu Ypsilanti, audyencji.

Stan zdrowia ambasadora pruskiego w Paryżu, hrabiego Goltza, znacznie się polepszył, jak utrzymuje Kreuz Ztg. Hrabiego leczy holenderski lekarz, doktor van Smitt.

Wyższe czynownictwo rosyjskie, napełniwszy kieszenie przy dziesięciomiesięczny pobyt w kraju, w gódku czy niegodziwy sposób, peregrynuje obecnie do rozmaitych wód niemieckich i nadmorskich. Codziennie przejeżdża przez Berlin kilku do tój kategorii należących dostojników carskich. Wczoraj przybyli do Berlina generał-porucznicy Rehinder i hrabia Nirod, tudzież generał-adjutant cara hrabia Tschernitwew-Kurglikow z Petersburga.

FRANCYA.

* Paryż, 3 lipca. Rozprawy w ciele prawodawczém mają tego roku za przedmiot w większej części sprawy finansowe. Jestto dla rządu wcale rzeczą nieprzyjemną, że większość członków ciała prawodawczego potępia zupełnie finansową politykę cesarza. Zaprzeczają się nie da, że rok rocznie deficyt skarbu wynosi przynajmniej 250 milionów, samo ministerstwo wojny, licząc w przecięciu, wymaga rocznie 700 milionów. Sumy te są rzeczywiście zastraszające. Samego cesarza winię tu jednak nie należy; te wygórowane sumy, które spotykamy w budżetach innych także państw, zależą więcej od ogólnych stosunków europejskich. Francya, dążąc pod dynastją napoleońską do przodowania w polityce europejskiej; prowadząc znaczne wojny, aby hegemonią tę utrzymać, musiała przebrać źródło dochodów krajowych. W ostatnich latach po tak ważnych zmianach w środkowej Europie, niepodobną jest dla Francyi ograniczyć swoją armią a tym samym budżet wojskowy. W tój myśli przemawiał także sędziwi Thiers, a pp. Rouher i Moustier mieli się podobno o tój mowie wyrazić, że pan Thiers wypowiedział to, co oni ciągle w gabinecie popierają.

Na cesarzu robią wszystkie te mowy bardzo nieprzyjemne wrażenie, obawia on się podobno bardzo, aby mowy nie oddziaływały na kraj szkodliwie, ile że członkowie ciała prawodawczego jeszcze przez miesiąc cały będą rozprawiali nad finansami państwa.

Na radzie ministeryalnej, która się jutro odbędzie w Tuileryach, mają być podobno omyslane środki, jakby posiedzenia ciała prawodawczego skrócić. Panu Rouherowi robił podobno cesarz wyrzutę, że nieopowiedział natychmiast na to, co p. Thiers mówił o polityce cesarstwa, nadto że rozesał Monitora z mową p. Thiersa, nie dodawszy z swej strony ani słowa na obronę rządu. W ogóle cesarz jest bardzo niezadowolony z tego, że ministrowie za wiele przyznają słusność opozycji. Artykuły pana Baudvillart w Constitutionnelu także nie bardzo się podobały, i chodzą już pogłoski, że redakcja ma wrócić znowu do rąk p. Vitu.

AMERYKA.

* Waszyngton, 15 czerwca. Zaledwie proces przeciw prezydentowi prowadzony, częściowo i na niekorzyść radykalnych został ukończony, aż oto stronnictwa polityczne na nowo gotują się do zmierzania sił przy obiorze nowego prezydenta.

Radykalni republikanie o tyle w tój agitacji mają górę nad umiarkowanymi, czyli demokratami, że konwencja w Chicago oświadczyła się za ich kandydatem (Grant). Tymczasem demokraci dopiero 4 lipca zbierają się w New-Jorku na sejmik, w celu obmyślenia kandydatury do prezydentury. Na kogo oczy ich zwrócone, nie wiadomo. Za to wiadomo, że na plac boju wyborczego przystąpią tylko dwa stronnictwa, albowiem utworzenie trzeciego, pośredniego, nie powiodło się. Kandydatem tego stronnictwa do prezydentury był pan Chase.

Zobaczymy teraz jakie zasady, jaki program mają dwa główne stronnictwa unii. Co się tyca czarnych, demokraci byli zawsze zdania, że pojedyncze stany same jedynie mocne są decydować o zniesieniu niewoli. Radykalni przeciwnie przypisywali to prawo władzy centralnej. Dla tego też obecnie wymusili na pokonanych stanach udzielenie prawa głosowania czarnym. Ci sami radykalni, gdy idzie o danie prawa głosowania negrom w którym ze stanów północnych, podają rękę demokratom, ażeby tylko odwiec to uszczęśliwienie czarnych. Z tego widać, że radykalni dają do ograniczenia samorządu pojedynczych stanów, a demokraci do utrzymania ich autonomii.

Co się tyca spraw finansowych, znajdują się w obu stronnictwach ludzie, zalecający płacenie długu publicznego papierem i obstarcyjący za najściślejszą protekcją celną. Są też i tacy w obu partiach, którzy obstają za wypłatą długu publicznego złotem i za zupełnie wolnym handlem.

Co się tyca samego aktu wyboru na prezydenta, najprzód pojedyncze stany wybierają delegowanych na sejmik partyi i wówczas stanowczo wskazują kandydatów. Jak wiadomo radykalni już odbyli taki generał-sejmik w Chicago.

Potem wybierają stany 159 delegowanych, którzy zbiorą się 2 grudnia roku bieżącego i przedsięwzją najprzód wybór prezydenta, a potem wice-prezydenta. Delegaci owi naturalnie muszą głosować tylko na takich kandydatów, których im wyborcy polecili.

Telegramy.

Stuttgart, 5 lipca. Wczoraj obchodzili bawiarzy tu Amerykanie 92 rocznicę niezależności Stanów Zjednoczonych. Współdział w uroczystości był ze strony tutejszej ludności tak wielki, że towarzysztwo składało się z około 500 osób. Amerykański konsul p. Klaprecht przewodniczył. Uroczystość zakończyła się iluminacją, ogniami sztucznymi i bale. Obecnie bawiarzy w Wyrtembergu i poseł Stanów Zjednoczonych przy związku północnoniemieckim p. Bancroft nie był obecny; był on na posuchaniu u króla w Friedrichshafen. Traktat między Wyrtembergią a Stanami Zjednoczonymi, tycający się naturalizowania wychodźców, wkrótce podpisany zostanie.

Szwur, 4 lipca. Według nadeszłej tu telegraficznej wiadomości z Rudolstadt odbył się tamże ślub księcia Meklembursko-szweryńskiego Fryderyka Franciszka z księżniczką Maryą szwarzburską.

Wiedeń, 5 lipca. Tagesblatt donosi: Minister wojny nakazał natychmiastowe puszczanie na urlop 20 ludzi z kompanii. Wojsko cesarskie zredukuję się przez to o około 36,000 ludzi. — Według Neues Fremdenblatt odeszła wczoraj odpowiedź barona Beusta na allokucyjną papieską.

Wiedeń, 5 lipca. Correspondence générale autrichienne dowiaduje się, że rząd rumuński po przyjęciu ze strony Austrii żądanej wynagrodzenia za wyrzucenie przy zamieszkach żydowskich różnym poddanym austriackim stratę, wysłał obecnie komisją, która zatrudnia się ustanowieniem sumy wynagrodzenia, i że rząd rumuński zobowiązał się równocześnie wydać reklamowaną przez Austrię a w Baku złożoną broń austriacką.

Peszt, 3 lipca. Aresztowano tu kilka osób, które miały podobno udział w sprzysiężeniu w Serbii.

Paryż, 3 lipca. Dalszy ciąg obrad budżetowych. P. Thiers, otrzymawszy głos, odpowiada ministrowi skarbu. Mówca oświadcza zadowolnienie z tego, że i minister ubolewa nad wielokością budżetu i żąda teraz energicznej niż kiedykolwiek przywrócenia jedności budżetowej. Zresztą obstarę p. Thiers przy twierdzeniach w pierwszej mowie wypowiedzianych. Położenie finansowe wykazuje 200 milionów więcej rozchodów niż dochodów. Stan to utrzymać się nie dający. Francya ma teraz cztery tytuły różne długu bieżącego a miliardę w banku; najmniejszy niepokój w Europie może dla Francyi mieć rezultat najstraszniejszy. Jeżeli hr. Bismarck, wierzący, że Francya jest przygotowana, zachowa zdrowie i wpływy swoje, nie można wprawdzie obawiać się nowych ze strony Prus przedsięwzięć. Morderstwo w Serbii nie naruszy także w obec mądrego zachowania się mocarstw pokoju europejskiego, nikt jednak zaręczyc nie może za wypadki nieprzewidziane. Francya przeto powinna się zabezpieczyć przed takowemi przez ogólną administrację. Budżet rektyfikacyjny za rok 1869, dojdzie do ogromnej wysokości; liczba wygotować się mającej broni palnej przewyższa liczbę 1,200,000, potrzebne roboty fortyfikacyjne ukończone być muszą w przeciągu najmniej pięciu lat. Położenie wtenczas tylko nie byłoby niebezpiecznym, gdyby pokój na 8 do 10 lat był zapewniony. Jedynie tu drogą trzymać się innej polityki. — Minister skarbu zbijał następnie wszystkie twierdzenia p. Thiersa. Jeżeli pokój zachowany zostanie, wtenczas wszystkie obowiązki o położenie finansowe Francyi są bez podstawy. Niedobór za rok 1869, wynosi tylko 143 miliony. Niedobór ten wpływa z pomnożeniem kapitału wojskowego. Nie zaciąga się pożyczki dla celów trwałych, lecz tylko dla nieodzownej koniecznej organizacji wojskowej. Mówca poprzedni ten popełnił błąd, że nie uwzględnił wyższych dochodów. — Tutejsza giełda bardzo jest wzburzona. Nie wiadomo jeszcze, ile agentów wekslerskich zaprzestanie wypłat swoich, tyle pewna, że wywołane przez to straty będą ogromne. — Dyrektor dziennika Reveil, który się wczoraj po raz pierwszy ukazał, p. Delecluge, były sekretarz p. Ledru-Rollin, po skonfiskowaniu pierwszego numeru pisma powołany został przed prokuratora. — Sąd kasacyjny ogłosił dzisiaj wyrok w procesie, dotyczącym zakazanych z posiedzeń sprawozdań. Apelacja Opinion national przyjęto, apelacja Avenir i Journal de Paris odrzucono. — Liberté twierdzi, że w Strasburgu i St. Louis odbywały się przez urządzone tamże biura werbunki dla armii papieskiej. Biurom tym, które obecnie pokończyły swe czynności, udało się podobno zwerbować 2000 Niemców, tak protestantów jak katolików.

Paryż, 4 lipca. Ciało prawodawcze. Dalszy ciąg obrad budżetowych. Kolejno zabierali głos p. Bussou-Billaud, referent komisji budżetowej i p. Jules Favre. Ostatni użył wyrażenia, że Francya nie jest dość bogata, by opłacić cesarstwo w obecnych stósunkach finansowych, za co go marszałek powołał do porządku. Następnie zabrał głos minister stanu p. Rouher o obszernym wywodzie finansowego, a zbijając potem zarzut p. Favre, że Francya znajduje się na stopie zbrojnego pokoju, oświadczył, że obecny stan armii czynny obliczony jest zupełnie na pokój. Pod wszelkimi okolicznościami i we wszystkich krajach, ciągnął dalej minister stanu, w Grecyi i księstwach nadunajskich jak w obec Niemiec podtrzymywaliśmy zawsze zasady uspokojania i niezależności narodów, jako też uszanowania faktycznie istniejącego położenia. Tę samą zasadę przyjęliśmy w kwestyach, które poruszają owe części Niemiec, które najbliższymi są naszym granicom. Oświadczywszy otw ręk, iż powstrzymać się w tój mierze zamierzamy od każdego wpływu, żądaliśmy, aby inni trzymali się tój samej powściągliwości, nadając przez to państwom ich niezależność a przeto zachowując ich siłę. Znamy tylko w grazech obrony, nie mówię granic naszych lecz naszej godności, honoru i naszego wpływu. Minister stanu streszcza następnie polityczny charakter rządu i mówi: We wszystkich stósunkach chcemy utrzymać pokój Europy i to z godnością, jaka przystoi wielkiemu rządowi i wielkiemu krajowi. Udoskonalenie broni, które musieliśmy przeprowadzić, jest jedynie nieodzowną przeciw wojnie gwarancją. Potrzeba, abyśmy byli gotowi w obec wszelkich ewentualności. Nierozumni byłoby, gdyby naród wielki chciało wystawić na niemożliwość bronięcia swego honoru i swej chorągwi, skoro to będzie potrzebne. Rząd nie ma żadnych myśli ukrytych. Dla niego pokój jest wielkim warunkiem cywilizacji a wojna wielkim nieszczęściem. Rząd zgadza

się w tój z opozycją i większością, że chce pokoju. Lećcieć pokoju nie znaczy toż samo, co uchwała rozbrojenia (Zywe oklaski). Następnie zamknięto dyskusję jena rałną. — Cesarz przewodniczył radzie ministrów w Tuileryach a następnie odjechał znów o 3 1/2 godziny do Fontainebleau. Cesarz rozkazał, aby po ukończeniu inspekcji generalnych puszczoną była za urlopem wielka ile możności liczba żołnierzy. Minister wojny wydał potrzebne w tój mierze instrukcje.

Biadogrod seibski, 5 lipca. Słupeczyna przyjęła wiadomość na zawsze wykluczone zostało od tronu i aby skuteczną corocznie zwolnowana była. Słupeczyna, na którą posiedzeniach księżę Milan wciąż się ukazywał, zamknął wczoraj przez krótką przemowę. Dziś odbędzie się ceremonia namaszczenia księcia.

Carogrod, 2 lipca. Pod dowództwem młodego księcia Izzedin odbyła się dzisiaj wielka parada na czele księcia Napoleona, który jutro zwiedzi Broussę a w pierwszych dniach przyszłego tygodnia znów zjad odjedzie. Wicekról episki uda się do Wiednia.

Waszyngton, 4 lipca. (Telegrafem podmorskim.) Z powodu dorocznej uroczystości ogłoszenia niezawisłości Stanów Zjednoczonych amnestował prezydent skazywanych o udział w powstaniu z wyjątkiem tych, którzy o zdradę stanu czyli felonią są oskarżeni. — Angielska fregata „Chanticleer“ blokuje port Mazatlan z powodu napaści na banderę angielską.

Kursa telegraficzne giełdowe.

Berlin, 6 lipca 1868. (Edward Mamroth.)

z dn. 4		z dn. 4	
Powietrze: pochmur.		Giełda wal.: stale.	
Zyto: stale.		Pruska pto. 4 1/2%	95 1/2
Lipiec.....	59 58	do 5%	103 3/4
Lipiec-sierp.....	54 54	Poż. państwa.....	83 3/4
Wrzes-paźd.....	52 52 1/2	Poż. list. zast. 4 1/2% n.	85 1/2
Spirytus: stale.		do rent.....	88 1/2
Lipiec-sierp.....	19 18 1/2	Austr. pto. nar.....	55 1/2
Wrzes-wrzes.....	19 19 1/2	do losy 1864 r.	77
Wrzes-paźd.....	17 17 1/2	Polk. list. zast.....	62
Olej rzep. lip-sier.....	9 9 1/2	Ros. pto. pr. 1864 r.	111 1/2
Wrzes-paźd.....	9 9 1/2	Rosyjskie bankoty.....	82 1/2
Owies: wrzes-paź.....	28 1/2	Włoska renta.....	54 1/2
Wypow. żyta.....	4000	Amerykany.....	78
Wypow. spiryt.....	4000		

Szczecin, 6 lipca 1868. (Marcuse i Maass.)

not. 4		not. 4	
Pszonica: niezam.		Olej rzepkowy spokoj.	
Lip-sierp.....	87 1/2	Lip-sierp.....	99 1/2
Sierp-wrzes.....	84 3/4	Wrzes-paźd. 1868.....	9 1/2
Wrzes-paźd.....	76 3/4	Okowita trzypia się	
Zyto spokoj.		Lip-sierp.....	18 3/4
Lip-sierp.....	59 1/2	Sierp-wrzes.....	18 1/2
Sierp-wrzes.....	55 55	Wrzes-paźd. 1868.	17 1/2
Wrzes-paźd.....	53 53		

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

* Poznań, 6 lipca. W zeszłą sobotę o 10 godzin wieczorem przybył osobnym pociągiem z upragnieniem oczekiwani goście galicyjscy. Na około dworca kolei żelaznej zebrało się kilka tysięcy ludzi, którzy za zbliżeniem się pociągu podnieśli rozgłosny i nieustający okrzyk powitania. Gdy pociąg stanął, wychodzący z wagonów goście galicyjscy zostali już peronie w pótkole ustawionych członków komitetu, z pośród nich p. Julia Bukowiecki, stanowiący na podwyższeniu miejsc, przemówił na powitanie gości od Karpat w kilku gorących a serdecznych słowach. Następnie udali się szanowno goście przed dworzec, gdzie już na nich czekały przygotowane pociągi, które ich odwiezły częścią do prywatnych domów, częścią do hotelów. Najazutym w niedziele widzieć mógłś Sarstnowych i Gości zwiędających znaczniejsze kościoły, przeto w całym mieście. O 2 godzinie z południa rozpoczęła się obiad, w którym przeszło 600 osób wzięło udział. Przy obiedzie wzniosł prośbę zdrowie Galicya dr. Liebelt, na które odpowiedział p. Dobrzański, tłumacząc przy tój sposobności zawiazań Towarzystwa Sokołów. Następnie przemówił p. Danielewicz jako delegat z Prus Zachodnich i wzniosł zdrowie dam polskiego p. Niegolewski wniósł zdrowie duchowieństwa galicyjskiego i uroczysto, jak katolickiego, reprezentowanego przez kilku duchownych, na które odpowiedział ks. Adam Rapała, p. Adam Zółtowski wniósł zdrowie Wincentego Pola, poczem nastąpiła kilka jeszcze innych toastów. W czasie uczytu, w order takt i pieć piękna brała udział, przybyło z prowincyi i do stwarzania polskich rzemieślników w Berlinie kilka powitalnych przemówień. O 8 godzinie rozpoczęło się przedstawienie teatralne Adrieny Lecouvreur. Teatr był przepelniony. Artysty odegrali sztukę ze nowym artyzmem. Blizsze szczegóły przyjęcia i bytu gości galicyjskich w naszym mieście odkładamy na późniejszy dzień. * Powyżej zaledniemy pokrótce sprawę o przyjęciu i bytu gości galicyjskich w naszym mieście odkładamy na późniejszy dzień. * Powyżej zaledniemy pokrótce sprawę o przyjęciu i bytu gości galicyjskich w naszym mieście odkładamy na późniejszy dzień.

* Przed przyjazdem gości galicyjskich do Poznania ukazał się członkami i w komisie Ludwika Merzbacha. „Przewodnik dla gości galicyjskich“ w dniach 5 i 6 lipca 1868 wydał z polecenia komitetu, zawiązanie na ich przyjęcie. Oprócz tego przez pana L. R. „Przewodnik“ zawiera nasamprzód wiadomości o mieście Poznaniu, sporządzone dość dokładnie, następnie wiadomości o kościele katedralnym, Starożytności, Rynku, ulicy Jezuickiej, pomnika Adama Mickiewicza, pałacu książęcego, kościoła św. Józefa, kościoła św. Anny, kościoła św. Bernardyna i innych. Wstępnie zamieszczony jest „Poczek przyjęcia gości galicyjskich w mieście Poznaniu“ (drukowana zwykłe u nas przyjęta ortografia). Rozdział drugi zawiera „Krośniętka o początek i dzieje miasta“ (drukowany już przez poprzednika autora ortografia). Trzeci rozdział pod tytułem „Przedmowa do miasta“ daje pogląd na wszystkie widzenia godne i blizkości miasta Poznania, i wymienia najważniejsze handlowe i przemysłowe przedsiębiorstwa. Ustęp IV zawiera „Opis pojedynczych miejscowości Poznania.“ Opisawszy w rozdziale tym szanownych panów R. położenie Poznania, jego wielkości, obecne kościoły katolickie, gmachy świeckie, publiczne i prywatne, wymienia w końcu wszystkie główne towarzystwa polskie, jakie w Poznaniu obecnie mają swoje siedzisko. Niech nam będzie wolno przeto jeszcze dostownie, jak się p. L. R. zapatrjuje na jednę z najważniejszych naszych instytucyj, „Towarzystwo Przemysłowe“ i o jego celach, o jego działalności, o jego wpływie na przodowanie i o jego przyszłości, jak się wyraża: „Towarzystwo Przemysłowe“ więcej zabawia jak przemysłowi się oddające, ma chyba też służyć, że chłopów rzemieślniczych także w miesiącach zimowych uczęść rysunków pod kierunkiem profesora Jaroczyńskiego.“

tem kończymy krótką wzmianką o „Przewodniku.“

— Otrzymujemy z Wrocławia pismo następujące: „Wiedząc dobrze czas przyjsia pociągu nadzwyczajnego, który nam miał przynieść miłych gości z Galicyi, udaliśmy się do stacji polskiej z Wrocławia, reprezentowaną najliczniej przez młodzież akademicką, na dworzec kolei centralnej, celem powitania przybywających. Kilka minut po godzinie 5, po odejściu pociągu do Poznania, kiedy spodziewano się przyjsia nadzwyczajnego od pociągu, inspektor kolei z pomocą szafarżów wyprosił czekającego peronu do sali, poczem wszystkie wyjścia pozamykano i obywateli wartą z jednej i drugiej strony. Ponieważ dozor koleji przednio przybiecał wolny wstęp na peron i oznaczył 20 minut na zatrzymanie się pociągu, nie wżażano bardzo na surowo urzędnika, który o zezwoleniu dozoru zapewne nie wiedząc, wykonywał swą powinność za nadto gorliwie. Tymczasem rachca ta zawiadła, a pomimo gorliwych poszukiwań, władza kolei dała się wcale wyalnać, chociaż oczywiście codziennie biuro musi być i jest otwarte. Mimo protestacji, policyja jak i straż kolei została niewzruszoną i żadnego wyjścia nie zostawiono bliźniczy. W tój świąt lokomotywy oznajmił przysięgę i oświadczył, że między czekającymi zrobił się popłoch, każdy dążył do przodu, chociaż tylko urzęc gości z takim upragnieniem oczekiwanych. Wszakże spełnienie nawet tak skromnego życzenia wało się władzy, według wszelkiego prawdopodobieństwa polity niebezpiecznym. Pociąg stanął, ale gdzie, nie mógł nikt

Rożniec... młodzież spieszenie po lokalach obser...

kilka razy oddzielono. Po południu zaczęły się u...

Przed kilku dniami młody człowiek, syn gospodarza z hu...

Dnia 25 czerwca r. b. odbył Towarzystwo rzemieślnicze...

Rogoźno, 4 lipca. W przyszłą środę, to jest 8 b. m...

Przed kilku dniami młody człowiek, syn gospodarza z hu...

Wsprowadziwszy mieszkańców narodowości naszej przy...

Przed niedawnym czasem mieliśmy tu dwa ognie, jeden...

W okolicy naszego zaczęto myśleć o zniżeniu a tu i owdzie...

* Kronikę wypadków w kraju. Dnia 18 czerwca...

Kościan, 29 czerwca. Dnia 25 bm. odbyła się...

J. B. z średzkiego, 30 czerwca. Na dniu 23 czerwca...

pion porażki go w głowę, a potem posunął się przez pierś...

Przed kilku dniami młody człowiek, syn gospodarza z hu...

Przed kilku dniami młody człowiek, syn gospodarza z hu...

* Proces hr. Gustawa Chorńskiego w Monachium. (Ciąg dalszy). Odczytanie pamiętnika hr. Matyldy, jej li...

Sądymy, że nie będzie od rzeczy w tym miejscu kilka słów...

Obok sedziów przysięgłych, naprzeciw oskarżonego, widzimy...

W końcu nadmienimy o prokuratorze dr. Wilfercie i obrońcy...

Przybyli do Poznania dnia 6 lipca.

BAZAR. Zakrzewski z Rudniczyska, hr. Szoldrski z Brodowa...

HERWIGA HOTEL RZYMSKI. Hr. Żółtowski z Ujazdu, hr. Scipio...

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Hr. Dąbski z Kołaczkowa, Swinarski...

Urbanowski z Turstowa, Szymański z Bielaw, panna Moszc...

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

Gdańsk, 4 lipca. Pogoda zmienna, prawie codziennie więk...

Jęczmień i owies o 1 i szyling tańsze. Groch bez zmiany.

Na naszym placu dowozy bardzo słabe, lecz choć do kupna...

Żyto w tym tygodniu między 10 i 12 guld. Owsa 12, 13, 14...

Przebieg tygodnia sprzedano: pszenicy sześci 12,600...

Table with columns: Płacono za szefel berliński, Pszenicy biały, pszkistki, pszstki, ordynaryjnej, Żyta, Jęczmienia, Owsa, Grochu, Rzepiku.

Kursa zamian: Londyn 6. 23. Amsterdam 142 1/2. Hamb...

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznańska, 6 lipca. Poznańskie nowe 4% listy zastaw. 85 1/2 tal. pl. Pozn...

CENY TARGOWE

Table with columns: Pszenicy pięknej szefel, 16 garn., Żyta ciężkiego, Jęczmienia dużego, Owsa, Grochu do gotow., Rzepiku zimowego, Rzepiku letowego, Tatarski, Perek, Masła gorn., Konicy gorn., Konicy białej, Oliwa, Okowity.

Giełda berlińska, 4 lipca.

Uspokojenie giełdy dzisiejszej było znowu ożywione a kur...

Pszensica 2100 funt. w miejscu 78-100 tal.; biało pstra...

Giełda wrocławska, 4 lipca.

Żyto: 2000 funt. na bież. miesiąc ceny szalsze, wyp. 1000...

Table with columns: Pszenica biała, Żyto szlaskie, Jęczmień, Owies, Groch, Rzepik zimowy.

Berlin, 5 lipca. Kurs dzisiejszego obrotu prywatnego.

Wspomnienie pośmiertne.

Dzisiaj w naszej przoności do do lepszego życia mistrz niemiecki...

Posiedzenie

Radę reprezentantów miasta Poznania na dniu 8 lipca 1868 z południa o godz. 4.

Porządek dzienny:

- 1. nowe wybory na prełożonych i ich zastępców dla wszystkich okręgów miasta. podp. Pilet.

Przyjaciele zmarłego.

Z odniesieniem się do tego nekrologu za...

Przyjaciele zmarłego.

Przyjaciele zmarłego. (4348).

Przyjaciele zmarłego.

Przyjaciele zmarłego. (4348).

Przyjaciele zmarłego.

Przyjaciele zmarłego. (4348).

Dnia 5 lipca zakończył żywot do-
czesny w Chalinie Apolinary Kur-
natowski, dawny wojownik polski,
po ciężkiej i długiej chorobie. Eks-
portacja odbędzie się do Orzeszko-
wa przed wieczorem we wtorek dnia
7 lipca, pogrzeb najazturz o godz. 12.
(4338.)
Zona i Dzieci.

Mał mój, Tadusz Zychliński.
mistrz ciesielski w Kcyni, przeniósł
po kilkotygodniowych cierpieniach.
Oddanie zwłok ziemi nastąpi we
wtorek 7 b. m., o czem familii i przy-
jaciółom zmarłego donosi stróżka
Walerya Zychlińska z dziećmi.
(4345.)

Obwieszczenie.
Miejsce tutejszego burmistrza zawakuje
od 1 października r. b.
Pensya wynosi 400 tal. i 50 tal. na wy-
datki biurowe.
Kwalifikacy kandydaci zechca się zgło-
sić aż do 1 sierpnia r. b. z załączeniem
swoich świadectw do niżej podpisanego prze-
łożonego dnia.
Pniewy, dnia 4 lipca 1868.
Fr. Szefer,
przełoż. miasta. (4330)

Obwieszczenie.
W konkursie nad pozostałością zmarłego
kupca **Jakoba Ehrenfrieda** z Wrześni zapo-
sya się wszystkich tych, którzy do masy
jako wierzyciele konkursu pretensje roszczą,
bądź to z wyroków prawomocnych lub nie
wraz z żądaniem prawem pierwszeństwa, aby
aż do terminu na dzień 30 lipca r. b. wy-
znaczonego piśmiennie lub do protokołu po-
dać i celem sprawdzenia wszystkich w czasie
tym podanych pretensji, w terminie 20 sier-
pnia r. b. z rana o godzinie 10 w sali posio-
dzeń wyznaczonym przed podpisanym komi-
sarszem konkursu stanęli. Kto pretensya swą
piśmiennie poda, winien duplikat i ana-
ksa dołączyć. Każdy wierzyciel, który po
za obwodem sądu podpisanego mieszka, musi
przy podaniu pretensji plenipotenzja z liczby
rzeczników miejscowych lub zamieszkałych
do aktu podać, przy czem nadmieniamy
że jako rzeczniczy w obwodzie podpisanego
sądu panowie Malecki, Mittelstaedt i radca
sprawiedliwości Paasch urząd sprawują.
Września, 25 czerwca 1868. (4326.)
Komisarz konkursu
von Szmoński.

Z polecenia królewskiego sądu powiatowego
sprzedam w piątek dnia 10 lipca r. b.
przed południem o godzinie 11 w Neuki, try-
czkę, wóz i parę koni publicznie więcej da-
jącemu za gotową zaraz zapłatę.
Środa, dnia 3 lipca 1868. (4331.)
Komisarz aukcyjny
Schroeder.

Poczuwamy się do obowiązku
oswiadczenia, że jeśli pan Mie-
czysław Leitgeber, księ-
garz, nie mógł dostawić zamó-
wionych u niego naprzód bile-
tów teatralnych na przedsta-
wienie z dnia 5 t. m., stało się to li-
tylko w skutek nieporozumienia
i przepomnień w wykonaniu roz-
porządzeń komitetu, który pier-
wotnie prosił pana Leitgeb-
era, aby zechciał zająć się sprzedażą
połowy rzeczonych biletów. Za
wynikłe ztąd zawody i nieprzy-
jemności tak pana Leitgeb-
era, jako i osoby, które biletów zamó-
wionych dostać nie mogły, uni-
żenie przepraszamy. (4327.)
Komitet urządzający.

Zebrań Towarzystwa rolniczego
powiatu Średzkiego odbędzie się w
piątek dnia 10 lipca o godzinie
11 przed południem w Środzie na sali
Hüttnera. Bronisław Drwęski,
(4339.) sekretarz.

J. Lissnera w Poznaniu
wysła i jest do nabycia książka do nabożeństwa p. tyt.:
Cicha Iza chrześcijańska.
Wydanie to niezaprzeczenie stoi ponad dawniejszym wy-
daniem warszawskiem. Mieści w sobie kalendarz i tablicę swiat ruch., ozdobione
jest dwiema sztucznymi rycinami kolor. i zaleca się wyraznym drukiem i pięknym
papierem. Liczny popyt najmówniej świadczy o zaletach książki tej. Cena z gwiaz-
dka brosz. 9 złp., oprawnego w safan, aksamit i sionowia koszt od 15 złp. do
25 tal. (4343)

Polecając łaskawym względem **publicznosci polskiej** mój
Hôtel de la Paix
(3256.) w Berlinie pod Lipami, 43.
ręczę z mej strony za dobrą kuchnią, wszelkie wygody i przy-
stępne ceny.
J. Benois.
Niniejszem pozwalam sobie donieść uniżenie, że w mieście tutejszem założyłem

fabrykę tektury i asfaltu,
połączoną ze składem prawdziwie ang. i krajow. smoły
z węgla kamiennego, jako też wszelkich do pokrycia dachów po-
trzebnych **materyałów budowlowych.**
Polecając się szanownej publiczności w razie potrzeby, nadmieniam jeszcze, że po-
dejmuje się pokrycia dachów w całości, że wykonuje takowe przez doświadczonych de-
karzów i że za wszystkie z mej fabryki wyjęte towary i wykonane pokrycia dachów
daje **gwarancya** i że co do każdej konkurencyi wytrzymać mogę.
(4245.)
Z poważaniem uniżony
B. Stern.

„Czy tak?” lub nie tak? Dotąd ważne
względem
Nie dozwalał obzerniej gawędy.
To też o pierwszem milczę. O tej tajemnicy,
jak to mówi przysłowie, wiedzą i wojnicy.
A zaś na zarzut drugi niechaj ci mój Panie
W pamięci przytoczona taka data stanie:
— Dzień drugi lipca przed osmnastu laty —
Wtedy to słyszał słowa małżewny brodaty,
które się w sześć lat później ziściły. Nie-
stety!
A dziś za krzywdę ludzką widzisz zbytki,
foty. (4335)

Rymaner gimnazjum Trzemeszeń-
skiego, Polak, poszukuje miejsca pod łagod-
nymi warunkami jako nauczyciel domowy.
Adres: An Horra Blaar in Neustadt, West-
Preussen, S. hulstrasse. (4333.)

Akademię filolog. życzy sobie przy-
jąć miejsce domowego nauczyciela. Zastrze-
ga sobie czas próby na 3 miesiące. P. P.
Bromberg poste restante. (4297)

Organista zdający i
moralny znajdzie miejsce
przy kościele w Parcha-
niu pod Inowrocławiem.
(4291)

Gustawer, Polak, magicyz cło, ców
przystosował do niższych klas gimnazjalnych
poszukuje miej ca. Franko A. B. poste res-
tante Krotosyna (4290.)

Podgórną ul. 7 jest do wynajęcia od 1-go
października g. mieszkanie o 3 pokoj-
ach i kuchni na II piętrze, jako też stajnie
i remiza. (4340.)

Uprasza się osobę, która przed dwoma ty-
godniami w Dzienniku podała, że znalazła
cyfrowy zegarek, aby zechciała
w ekspedycy tegoż pisma podać swój adres
celem bliższego porozumienia się. (4332.)

Guwernantka
wyznania ewangelickiego — posiadająca je-
zyki polski, niemiecki i francu-
ski, rysunek i muzykę, może zna-
leść pomieszczenie w domu prywatnym w
Krakowie.
Oferty, zaopatrzone odpisem świadectw pod
cyrą **G. G. 168 Kraków.** (4185.)

Nakładem N. Kamińskiego
go i Sp. co tylko wyszły:
1. Bolesna nęka Pana naszego Jezusa
Chrystusa według rozmyślań Anny Em-
merich. Wydanie drugie. 20 sgr.
2. Makarego 730 obiadów, śniadań, wieczer-
zy wieczer i małych, tudzież z roz-
maitem przepisami na robienie ciast,
lodów, likierów, araków, wody kolon-
skiej i kuchni dla chorych. Wydanie
drugie. Pierwsze wydanie rozeszło się
w pół roku. Dodatki do Makarego wy-
chodzą bezpłatnie i dotyczą najno-
wszych wynalazków w obrębie kuchar-
stwa i konserwów. Cena 1 tal.
3. Taż księgarnia poleca: Bibliotekę Turo-
wskiego Klasyków Polskich, która na-
być można ryczałtowo lub w pojedyn-
czych zeszytach. Najtańsza i najlepsza
edycja klasyków polskich.
Oprócz tego ma taż księgarnia najnowsze
dzieła polskie, francuskie i w innych jezy-
kach i zapisuje je telegrafem. Poleca co
tylko wyszły dr. Karola Libelta:
a) O zaciemniu słońca w dniu 18 sierpnia
r. b. 5 sgr.
b) Koalicya kapitału i pracy. Poznań 1868.
Cena 12 1/2 sgr. (4314.)

Znaczną partya:
Mozambique imprimé
66/67 cm. szerok. (cena rzeczywista 10 sgr.
po 4 i 5 sgr. (4341.)
Diagonals de laine
70 cm. szerok. (cena rzeczywista 13 sgr.)
po 7 1/2 sgr.
poleca jako nadzwyczajnie tanio
POZNAŃ.
Synok 63. **Robert Schmidt.**

Skład mój pragskich
butów jest asortowany jak
najobficiej.
A. Apolant,
(4309) Wodna ulica 6.

Nakładem księgarni i antykwarni
J. Lissnera w Poznaniu
wysła i jest do nabycia książka do nabożeństwa p. tyt.:
Cicha Iza chrześcijańska.
Wydanie to niezaprzeczenie stoi ponad dawniejszym wy-
daniem warszawskiem. Mieści w sobie kalendarz i tablicę swiat ruch., ozdobione
jest dwiema sztucznymi rycinami kolor. i zaleca się wyraznym drukiem i pięknym
papierem. Liczny popyt najmówniej świadczy o zaletach książki tej. Cena z gwiaz-
dka brosz. 9 złp., oprawnego w safan, aksamit i sionowia koszt od 15 złp. do
25 tal. (4343)

Polecając łaskawym względem **publicznosci polskiej** mój
Hôtel de la Paix
(3256.) w Berlinie pod Lipami, 43.
ręczę z mej strony za dobrą kuchnią, wszelkie wygody i przy-
stępne ceny.
J. Benois.
Niniejszem pozwalam sobie donieść uniżenie, że w mieście tutejszem założyłem

Parasolki, wachlarze i deszczochrony,
Biżuterje francuzkie, jako to: garnitury, broszki, zausznice, i.
Klamry do pasów, bransoletki, spinki do krawat, guziki do
mankiet i łańcuszki do zegarków poleca
Handel towarów szmuklerskich, białych i drobnych
W. Kortaka w Bazarze (4357)

Do Ameryki Północnej
pośredniczo w wypłatach pieniędzy aż do każdej żądanej wysokości,
przy jak najtańszem obliczeniu i to do wszystkich miast większych jak do Nowego Jorku,
Filadelfii, Bostonu, Chicago, Baltimore, San Francisco, Memphis, Waszyngtonu, Detroit
Ottawa, Louisville, Pittsburgh, St. Louis, Fort Wayne itd. itd., na które także w większe
po stałym kursie w dolarach złotych napisać można. Polecam się dalej do **spedycy**
towarów tamdotąd, które zawsze akuratnie będą wykonane.
(1477.)
J. G. Henze w Berlinie,
35 Prenzlauer Strasse.
Blisze szczegóły u pana **S. J. Auerbacha** w Poczamie.

Instytut f. Wasser- & Gasleitung, Canalisirung, Wasser- & Dampfheizung.
BERLIN. POSEN. COELN.
GRANCER & HYAN.
Lager: Cottbusser Ufer 10.
Bestes englisches **THON-ROHR** innen u. aussen glasirt.
3" 4" 5" 6" 8" 9" 10" 12" 15" 18" 21" 24" 30" Zoll i. L. W.
3 1/2 4 1/2 5 1/2 7 10 11 13 14 21 32 43 61 77 125 Sgr. in Berlin.
3 1/2 4 1/2 5 1/2 7 11 13 15 23 34 47 66 84 130 " " Posen.
3 1/2 4 1/2 5 1/2 8 9 11 16 25 35 50 61 82 " " Coeln.
Franco Baustelle geliefert pr. rhl. Fuss. Bei Posten über 500 Thlr. billiger.
(4338)

Tania sprzedaż dobr.
Podpisany niechając się trudnić jako bezżenny gospodarstwem,
zamyśla sprzedać swoją majątność. Takowa położona w uroczem
miejscu nad spławnią rzeką Sanem, teraz 10, później 4 mile od ko-
lei zel. w Galicyi, 2140 m. arealu, z tego 1462 m. dobrze zwartego 200
do 300 lat starego lasu, reszta grunt jezmienny I kl. i łąki, z zu-
pełnym kompletnym (60 sztuk) żyjącym i martwym inwentarzem,
meblami i wszelkimi sprzętami, z zupełnem obsiewem i z bardzo
obiecującymi żniwami, oraz z 2 karczmacami, 2 młynami i tartakiem,
za cenę 16,00 tal. (Móg 7 1/2 tal.) W lasach polowanie nawet
na dziki, wilki i niedźwiedzie. Podatki roczne 50 tal. Serwitut
z włościanami ukończony.
S. Kortowicz,
(4037) w Chmielu pod Lutowskimi, powiat Sanoeki.

**Przenośne aparaty pa-
rowe z kutego żelaza**
do paszy dla bydła
obrotowane na 8 szefli zawartości, cena
tal. 130.
**Machiny do przewra-
nia siana** tal. 90.
Grabie końskie tal. 65.
Zniwiarki Hornsby tal. 250
Największy skład lokomobili i
młotekarni z istniejącej wiek cały
fabryki R. Garrett et Sons poleca pod
gwarancya
Juliusz Goldstein,
Zakład budowy machin, gazowni i wodociągów,
105 Siebenhäutener Str., Wrocław.
Illust. katalogi bezpłatnie na żądania łask.
(3902.)

Do kwestyi sztucznego dla niemowląt pokarmu.
Aptekarz tutejszy p. J. Paweł Liebe wyrabia według przepisu tajnego radcy J.
Liebiga, złożonego w jego dziełku „Suppe für Säuglinge“, wydanego u Fr. Vieweg i syn
w Braunschw., celem szanownej melioracy mleka krowiego „supp Liebega“ i w próżni
(vacuum, w aparacie bezpowietrznym), dopowadził ją do konsystencyi ekstraktowej.
Preparat ten, odznaczający się przyjemnym smakiem, daje teraz przez proste roz-
puszczenie natychmiast sławną supp Liebega.
Czworakie i pięciorkowe rozbiory przeciwciowe tego środka karmiącego w formie
rozpuszczalnej Liebega i Liebego wykazały stosunki w mieszaniu odpowiednie co do
materyałów tworzących krew i wywołujących ciepło jako też większą jeszcze zawartość
fosforu niż ich ma pokarm macierzyński. Praktyczne skutki u niemowląt mogę z wła-
snego potwierdzić doświadczenia.
W najczęstszych przypadkach odbywa się przez dodanie preparatu Liebego do mleka
krowiego proces trawienia niemowlat lekko i regularnie a tworzenie kości i mus-
kułów dokumentuje w sposób uderzający teoretycznie stosowny skład preparatu.
U nas w Saksonii ten rzeczywiste i czasowy odpowiedni fabrykat ogólnie teraz jest
zaprowadzony i nie waham się go polecić jako wybrany przy wzmagających się obecnie
reklamach za surrogatami pokarmu macierzyńskiego. (4334.)
Drezno. Dr. med. **Hugspuhl.**
Skład w Poznaniu w aptekarza p. **A. Fuhr.** „Czerwona apteka“.

Zdrojowisko Elgersburg
w lesie tyruńskim.
z dawna doświadczony zakład leczenia zimną wodą pod starannym kierunkiem lekarskim.
Klimatyczny zakład leczenia. Kąpiele iglicowe, żółowe, mineralne. Serwatka. Nowy do-
bry gospodarz. Najbliższa stacya kolei zel. Arnstadt. Dyrekcya zdrojowiska. (1985)

Lekarsko-dietetyczne preparaty
z fabryki
wysokosłodowego M. Diener, Stuttgart.
Dokładnie według
Liebega
przepisu wyrabiany czysty
WYSOKO SŁODOWY.
LIEBIGA
Środek pożywny dla niemowląt, słab.
dzieci i rekonwalescentów
Oba prepar. w fiak. po 8 sgr. i 12 sgr.
Wysokosłodowy żelazo zawierający w fiak. po 14 sgr.
Czekolada słodowa żelazo zawier. funt. po 1 tal. 5 sgr.
Zwyczajna słodowa czekolada funt po 1 tal. (4114)
Skład u aptekarza p. H. Eisnera w Poznaniu.

Eau dentifrice des Cordeliers
leczy szybko i radykalnie najgwałtowniejszy ból zębów i wszelkie cierpienia od zęb-
ów pochodzące. Użycie codzienne tej wody, jak również **Proszku Kordy-
lierskiego** zabezpiecza na zawsze zęby od pruchni nia. (2434)
Skład główny w Paryżu przy ulicy Rivoli 33; w Poznaniu w aptece p. **Dra**
Manikiewicza; w Krakowie w aptece p. **Mieczysława**; we Lwowie w apte-
ce p. **Mikolajca**; w Warszawie w składzie materyałów aptecznych p. **Gallego**

Lekarskie mydło smołowe,
doświadczony przez powagi lekarskie środek
do mycia i czyszczenia skóry. W zapasie
w kawałkach po 5 sgr. w
(2474).
aptece **Eisnera.**

Aukcyja.
W środę, dnia 3 lipca r. b. rano od 9
godziny, sprzedawac będzie publicznie w lo-
kalu aukcyjnym przy ulicy zynowej n.
No 1 rozmaite meble, poscieli, ubi-
or, wielką partya nowych
kos, sprzęty domowe i gospo-
darskie, jako też o 12 godzinie for-
tepian. (4349)
Ryc. lewski, król, komisarz aukc.

Bluzki ubrane,
Antoinetty czarne i białe,
Szary czarne i kolorowe,
Czepki negligowe,
Krawaty i szalki,
Pończochy i szkarpetki,
Krynoliny i włosionice,
Szurówki paryzkie,
Spódnice katystowe,
poleca
(4337)

M. Zadek młod.,
4 ul. Nowa 4.

Jako wykonawca wszel-
kich wyrobów mosiężnych,
oraz i zaprowadzania
**Wodociągów, Kanaliz-
wania itd.** poleca się
St. Ofierski,
(4350) Rynek No. 10

Do polowania!
polecam szanownej publiczności wielki mój
skład dobrze wypróbowanych **dubletó-
wek, fuszowek, iglicówek** i
szybko nabijających się **fuzyl, rewol-
werów, pistoletów** pod największą
gwarancya, dostac także u mnie można
wszelkich przyborów myśliwskich.
Poznań, ulica Wodna No. 24.
A. Hoffmann,
(4342) puszkarz.

UWADOMIENIE
dla palących cygara.
CYGARA
wyborowej jakości gatunku me-
nego, lekkiego i średniego.
Dobre cygara hawańskie po
cenie za 100 sztuk 3 tal., za 1000 sztuk
25 tal., bardzo także dobre impor-
towane cygara w cenie od 40 do
200 tal. rozsyłają się, przy wólmem cle
i frachcie, za przesłaniem pieniędzy lub
zaliczka pocztowa — Próby lepszych ga-
tunków są na usługi. Ręczę się za do-
brą jakość i łatwe palenie się.
Uprasza się, aby się udawano w tej
mierzcie do (3975.)

Henryka Bach,
fabrykanta w Bremie.
Do konserwów
owocowych itd. polecam
prawdziwy cukier z
trzciny indyjskiej.
Jakob Appel,
(4328) Wilhelmska ulica 9.
Świeżego
wędzonego łososia
odebrał (4346)
T. Luziński.
Nowe Matjes
sledzie w nader deli-
katnym i tłustym to-
warze otrzymał
Jakob Appel,
(4329) Wilhelmska ul. 9.
**Najdeli-
katniejsze sle-
dzie Matjes,**
niezwykłej tłustości ode-
brał w świeżym towarze
A. Cichowicz.
(4344)

Zdrojowisko Reinerz
Skład leśnego zdroju w Reinerz znajduje
się na Poznaniu (4119).
aptekarza p. **Fr. Manikiewicza.**
Inspekeya
Taninowe
mydło balsamiczne,
wyborny środek do mycia i konserwowa-
niskóry. W kawałkach po 5 sgr. jest w zapa-
sie (2605).
w aptece **Eisnera.**

Krakowski teatr polski
w Poznaniu. (4351)
We wtorek, dnia 7 lipca 1868
Na dochód
Wincentego Rapackiego
URIEL ACOSTA
Tragedya w 5 aktach przez K. Gutzkova

Na Wielkich Garbarach No. 54 jest
kój i kuchnia na parterze zara-
wynajęcia. (41)

Ogłoszenia gospodarskie
Leśnica praktyczny, Polak, mó-
także po niemiecku, poszukuje natych-
miejsza leśniczego. Bliszych szczegó-
jego kwalifikacyi udzieli król. nadleśnic-
Stahr w Eckstalle pod Długą Goślina i
zapytania. (43)

W Proszkowie dokształcony chło-
kawaler, poszukuje posady. Wiadomo-
dziela ekspedycya Dziennika lub N. Wel-
w fabryce p. **Ogelskiego.** (43)
Kazdca, samotny, wolny o wojsk-
ści, w większych majątnościach przez
kilkanaście zarządzający, poszukuje
wnej posady od 1 lipca r. b. tutaj w
Królestwie Polskiem. Poste restante
sig. S. w. (424)

Poszukuje się **urzędnika dwor-
go** z pensya 80 tal. Listy uprasza się
syłać w języku niemieckim, poste res-
Kiecko H. 15. (43)

Pożyczki
na dobra ziemskie są
lokowania w większych i mi-
szych kwotach za pupil. bez-
czeństwem. Blisze szczegóły po-
sąd. administratora pana **Ko-
Schwab**, Wrocław
brechts Str. 25. (428)

**W zakupnie i spr-
dazy dobr, lasów, i**
potek, jako też w int-
resach komisyjny
każdego rodzaju
średniczy (94)
Józef Radziejewski,
w Poznaniu, ul. Wrocławska

Dzierżawy wsi
do której wystarcza kapitał
do 30,000 tal., poszuk-
agronom tyruński. — O łaski
oferty uprasza się pod adr.
administratora p. **Schwa**
w Wrocławiu, Albrechts
No. 25. (428)

Nasienie rzepy ściernistej
funt po 10 sgr. (399)
A. Niessing w Lesznie
180 tustych skopów
w Stanisławcu pod Środą do sprzed-
(4244)
Antoni Walter.
Wielki transport
Krów
z legu nadnot-
ozkiego sprowadz w czwartek dn. 9
r. b. pościągami rannymi do Keilera
teln. **J. Kinkow.** (438)

Buhaje
czystej krwi **Shorthorn**
przybyły wprost z na-
słynniejszych stad Ang
i są do sprzedania w B-
zarze:
No. 1. **First Attempt**, 1 rok
miesiący, po Mountain Chi-
Miss Cattlely.
No 4. **Ravenspur**, 2 lata, po
of Carlisle i Florence.
No 6. **Siggleshome Win-
sor**, 2 lata 10 miesięcy, po
ster Rembrant i Windsor.
No 7. **Bustic**, 3 lata 2 miesi-
po Prince of Waterloo i Grace
No 11. **Garibaldi**, 11 miesi-
po Prince of Waterloo i Grace
No 13. **Oxford**, 2 lata, po Bea-
Oxford i Duchess Nanny, ze sta-
księcia of Northumberland.
No 14. **Grand Cross**, 3 lata
miesiący, po Killerby Mon-
Genoa.
No 15. **Marquis**, 1 rok 8 mie-
cy, po Red Baron i Melissa,
stada pana L. Tompson Sher-
Hut-on Park.
Oryginalne **rodowody** (Pe-
grees) wręczają się przy kupnie.
Książka **rodow. dow.**
gielskiego byda krwi szlachetnej wy-
zuję pochodzenie każdego egzempl-
przez kilka pokoleń i leży do prze-
nia w Bazarze. (4100.)

**Kredyt sześciomiesi-
czny.**

Krakowski teatr polski
w Poznaniu. (4351)
We wtorek, dnia 7 lipca 1868
Na dochód
Wincentego Rapackiego
URIEL ACOSTA
Tragedya w 5 aktach przez K. Gutzkova